



# Wulgata

## Z HISTORII BIBLII – część V

### [część IV](#)

#### Starożytny przekład Pisma Świętego na język łaciński

Łacina była drugim po grece wielkim językiem starożytności. Pozycja łaciny, podobnie jak greki wynikała z wysokiej kultury, jaką osiągnęli starożytni Rzymianie – łacina była ich językiem, językiem życia codziennego, codziennych kontaktów międzyludzkich, językiem wysoko rozwiniętej literatury i w ogóle kultury. Z chwilą powstania zboru w Rzymie jego członkowie rozmawiali na tematy biblijne po łacinie. Powstała więc potrzeba stworzenia podstawowej literatury, a więc przekładu Biblii.

Już w 2. połowie II w. n. e. powstały w Kartaginie (północna Afryka), która była rzymską prowincją, pierwsze łacińskie przekłady Septuaginty. Tam łacina wkrótce usunęła grekę z pozycji, jaką ta zajmowała i zajęła jej miejsce. Również w Europie w pierwszych wiekach nowej ery powstały przekłady ksiąg biblijnych na język łaciński – w II w. w południowej Galii, w III w. w Rzymie. Te pierwsze przekłady łacińskie charakteryzowały się tymiż cechami co księgi Septuaginty – pochodziły od różnych osób i odznaczały się różnym stopniem wierności. Wszystkie one były przekładami starołacińskimi – w nauce noszą one nazwę *Vetus Latina*. Z powodu różnorodności i braku ścisłości przekładu biskup Rzymu Damazy I (lata 366–384) polecił w 383 r. mnichowi Hieronimowi (ok. 340–419), swojemu doradcy teologicznemu dokonać ich przeglądu i korekty. Hieronim, wybitny uczyony zabrał się do pracy i po kolei przejrzał przekłady poszczególnych ksiąg, zaczynając od Psalterza i Ewangelii. W pracy swojej ograniczył się do uściślenia poszczególnych sformułowań i modernizacji języka przekładu starołacińskiego.

W 386 r. Hieronim przeniósł się do Betlejem i tam studiował język hebrajski i zapoznawał się z Biblią hebrajską. Rezultatem tych studiów było, że postanowił od nowa przetłumaczyć Stary Testament z tekstu pierwotnego, hebrajskiego. Zaczął pracę w 390 r. od ksiąg Samuelowych i Królewskich i zakończył ją w 405 r. W czasie tłumaczenia Hieronim korzystał z przekładów starołacińskich oraz z istniejących już przekładów greckich, takich jak na przykład Septuaginta. Wiele korzystał też z dyskusji z uczonymi żydowskimi. O swojej pracy wspomina we wstępach, które dołączył do poszczególnych ksiąg. W rezultacie w Starym Testamencie większość ksiąg została bezpośrednio przetłumaczona

na przez Hieronima z hebrajskiego. Księga Psalmów jest jednak przekładem starołacińskim, skorygowanym z wersją „Heksapla” Orygenesesa; podobnie księgi apokryficzne takie jak na przykład księga Barucha, księgi Machabejskie są tekstem starołacińskim, ponieważ Hieronim ich nigdy nie przetłumaczył, uważając je pod wpływem uczonych żydowskich za niekanoniczne. Dla ksiąg Nowego Testamentu za podstawę służył również przekład starołaciński, skorygowany z tekstami greckimi.

W ten sposób powstał łaciński przekład całej Biblii, nazwany później Wulgatą. Jak więc widzimy, nie jest Wulgata tekstem jednolitym, jest raczej zbiorem różnych przekładów, nie pozbawionych usterek, zrozumiałych jednak w tak wielkiej i trudnej pracy, dlatego wielokrotnie w swojej długiej historii aż do najnowszych czasów była rewidowana. Tylko w szerokim sensie można ją uznawać za dzieło Hieronima, ponieważ on jest autorem większej części przekładu i jego redaktorem.

Początkowo przekład Hieronima spotkał się ze sprzeciwem, wielu użytkowników Biblii było bowiem od dawna przywiązanych do przekładów starołacińskich, na dobre zadamowionych w zborach, dopiero od VII wieku zyskał on powszechne uznanie w kościele rzymsko-katolickim. Przekład Hieronima był wielokrotnie przepisywany, kopiowany w skryptoriach klasztornych. Przy okazji powiemy, że zachowało się dotąd ponad 30.000 rękopisów przekładu Hieronimowego, częściowych i całkowitych. Gwałtowne szerzenie się chrześcijaństwa wymagało wielu egzemplarzy Biblii. Sporządzając kopie skrybowie nierzadko mieszały nowy przekład ze starołacińskim, wskutek czego dochodziło do skażenia tekstu przekładu Hieronima. Wcześniej też podejmowano liczne próby jego oczyszczenia. Jako pierwszego wymienić tu należy opata Alkuina z Tours (zmarł w 804 r.), który z polecenia Karola Wielkiego przeprowadził korektę tekstu przekładu.

W średniowieczu Wulgata była tekstem, z którego dokonywano pierwszych przekładów Biblii na języki narodowe. Ten przekład też wydrukował Jan Gutenberg w 1455 r. w Moguncji w nakładzie 200 egzemplarzy. Na antyreformacyjnym soborze trydenckim w 1546 r. Wulgata uznana została za autentyczny tekst biblijny, urzędowy i kanoniczny kościoła rzymskokatolickiego, jako że przekład ten miał już za sobą wielowiekową tradycję użycia:

„Tylko samą starą Wulgatę, cieszącą się na skutek wielowiekowego używania w kościele jego uznaniem, należy w publicznych czytaniach, rozprawach, kazaniach



ach i wykładach uważać za autentyczną i nikt nie ma się ośmielić czy odważyć pod jakimkolwiek pozorem jej odrzucać”.

Decyzja ta podjęta została w sytuacji istnienia wielu przekładów łacińskich – od 1450 do 1522 powstało ich aż ponad 160. Nie bez znaczenia pozostawał wielki ruch przekładowy Biblii, zapoczątkowany przez Reformację, która Pismo Święte uznawała za jedyne źródło wiary. Reformacja pierwsza sięgnęła do oryginalnych tekstów biblijnych hebrajskich i greckich. Sobór trydencki uznał także za kanoniczne i natchnione księgi apokryficzne, które nie wchodziły w skład kanonu hebrajskiego, jakoż znajdują się one w każdym katolickim wydaniu Pisma Świętego.

Wtedy też dopiero w XVI w. przyjęła się dla przekładu nazwa Wulgata od łac. *vulgatus* „rozpowszechniony”;

tak została nazwana m. in. przez Erazma z Rotterdamu (1469-1536). Postanowiono go jednak ulepszyć. Rezultatem ponawianych wysiłków w tym zakresie była wersja, wydana w 1590 r., znowu jednak skorygowana za papieża Klemensa w wydaniu z 1592 r. Ta wersja przekładu nosi nazwę Biblii Sykstyńsko-Klementyńskiej i jest dotąd obowiązującym w kościele rzymsko-katolickim, oficjalnym tekstem Wulgaty.

W historii Biblii w Europie Wulgata odegrała rolę bardzo ważną; powiedzieliśmy już, że była podstawą dla wielu dawnych przekładów Biblii na języki narodowe. Obecnie tłumacze i wydawcy starają się brać za podstawę przekładów oryginały hebrajskie i greckie.

Zajda Aleksander  
R-  
„Straż”

#### ŹRÓDŁA:

1. E. Dąbrowski (red.), *Podręczna encyklopedia biblijna*, t. I-II, Poznań 1959;
2. A. Weiser, *Einleitung in das Alte Testament*, Evangelische Bibelanstalt, Berlin 1963, wyd. 5;
3. W. J. J. Glashouwer, *So entstand die Bibel*, Haenssler Verlag, Neuhausen – Stuttgart 1979;
4. F. Rienecker, *Lexikon zur Bibel*, R. Brockhaus Verlag, Wuppertal 1981, wyd.15;
5. *Biblia sacra iuxta Vulgatam versionem*, t. I-II, Deutsche Bibelgesellschaft Stuttgart, 1983, wyd. 3.